VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 144)**
- **Komisji Finansów Publicznych (nr 374)**

z dnia 24 września 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 144)

Komisji Finansów Publicznych (nr 374)

24 września 2014 r.

Komisje: Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Finansów Publicznych, obradujące pod przewodnictwem poseł **Krystyny Skowrońskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji Finansów Publicznych oraz posła **Stanisława Żelichowskiego (PSL)**, przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, rozpatrzyły:

– Informację o realizacji zadań „Programu dla Odry – 2006" w roku 2012 (druk nr 1574) oraz w roku 2013 (druk nr 2536);

– „Informację z realizacji Programu budowy zbiornika wodnego Świnna Poręba w latach 2006-2013 w roku 2013" (druk nr 2517).

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Gawłowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Stanisław Huskowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Tomasz Smolarz** pełnomocnik rządu do spraw Programu dla Odry – 2006, wojewoda dolnośląski, **Krystian Szczepański** wiceprezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, **Alicja Gruszecka** doradca techniczny w Departamencie Środowiska Najwyższej Izby Kontroli, **Jacek Werner** radca ministra w Ministerstwie Finansów, **Wacław Martyniuk** doradca Prezesa Narodowego Banku Polskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman, Bartosz Bąk, Monika Kasprzyk, Bogusława Kram, Krystyna Pająk, Anna Woźniak** – z sekretariatów komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Radosław Radosławski, Dorota Rutkowska-Skwara** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dzień dobry państwu.

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Stwierdzam kworum – w imieniu własnym i pana przewodniczącego Żelichowskiego.

Informuję, że na poprzednim posiedzeniu Sejm wybrał do składu Komisji Publicznych pana posła Zenona Durkę i pana posła Łukasza Krupę. Witamy panów posłów w składzie Komisji Finansów Publicznych.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje: w punkcie pierwszym – rozpatrzenie Informacji o realizacji zadań „Programu dla Odry – 2006" w roku 2012 (druk nr 1574) oraz w roku 2013 (druk nr 2536), tę informację przedstawi Komisjom Pełnomocnik Rządu do Spraw Programu dla Odry – 2006; w punkcie drugim – pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o uchyleniu ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006" (druk nr 2736), uzasadnienie przedstawi Minister Administracji i Cyfryzacji; w punkcie trzecim – rozpatrzenie „Informacji z realizacji Programu budowy zbiornika wodnego Świnna Poręba w latach 2006-2013 w roku 2013" (druk nr 2517), informację przedstawi Minister Środowiska.

Czy są uwagi państwa posłów do porządku dziennego?

Nie słyszę. Wobec niezgłoszenia wniosków do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie.

W imieniu pań i panów posłów chciałam przywitać uczestniczących w naszym posiedzeniu przedstawicieli naczelnych organów administracji państwowej oraz innych urzędów i instytucji państwowych. Witam bardzo serdecznie pana Stanisława Huskowskiego – sekretarza stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji, pana Stanisława Gawłowskiego – sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska a także pana Tomasza Smolarza – pełnomocnika rządu do spraw Programu dla Odry – 2006, wojewodę dolnośląskiego.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku dziennego.

Marszałek Sejmu w dniu 22 lipca 2013 r. skierowała informację o realizacji zadań „Programu dla Odry – 2006" w roku 2012 (zawartą w druku sejmowym nr 1574) oraz w roku 2013 (zawartą w druku sejmowym nr 2536) do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Proszę zatem o łączne przedstawienie informacji o realizacji Programu w 2012 r. i w 2013 r. Tak, jak ustaliliśmy w porządku dziennym, tę informację przedstawi pełnomocnik rządu do spraw Programu dla Odry – 2006, pan Tomasz Smolarz.

Bardzo proszę.

Pełnomocnik rządu do spraw Programu dla Odry – 2006, wojewoda dolnośląski Tomasz Smolarz:

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, panie przewodniczący, panie ministrze, Wysokie Komisje, witam państwa bardzo serdecznie.

Jest ze mną również kierownik oddziału w Wydziale Programu dla Odry – 2006 Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego – pan Przemysław Szegielniak, z którym będziemy się uzupełniać, jeśli chodzi o szczegółowe odpowiedzi na państwa pytania.

Mam przyjemność po raz pierwszy sprawozdawać państwu wykonanie „Programu dla Odry – 2006" za te dwa ostatnie lata sprawozdawcze, czyli na rok 2012 i rok 2013. Muszę tu nadmienić, że również po raz ostatni, bo – jak już pani przewodnicząca powiedziała przedstawiając porządek dzienny – jesteśmy o krok przed uchyleniem „Programu dla Odry – 2006" i uchyleniem również rozporządzenia dotyczącego powołania Pełnomocnika Rządu do Spraw Programu dla Odry – 2006, w związku z przyjętym 2 lipca 2013 r. tzw. Action Plan przez polski rząd, związanym z wprowadzeniem dyrektywy wodnej i pewnymi niezgodnościami naszego ustawodawstwa z Ramową Dyrektywą Wodną. Tak więc, i Program i pełnomocnik zostaną uchyleni. W miejsce Programu czy też zadań wynikających z Programu, a także pełnomocnika czy też komitetu sterującego dla „Programu dla Odry – 2006", wejdzie teraz Minister Środowiska i Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej, który będzie te zadania w dalszej kolejności koordynował.

W związku z tym, że w marcu Komisje podjęły decyzję, iż nie chcą wysłuchać sprawozdania za 2012 r., ponieważ byliśmy już w roku 2013, zdecydowano, by sprawozdawać łącznie za rok 2012 i rok 2013. Stąd to dzisiejsze posiedzenie, na którym dokonam tego przedstawienia.

Przypomnę, że program został ustanowiony w 2001 r. i miał obejmować lata od 2002 r. do 2016 r. Jesteśmy w roku 2014, w którym jeszcze są prowadzone w ramach tego programu inwestycje. Natomiast, jeśli chodzi o kolejne lata, to będą one już realizowane, czy koordynowane, przez Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej i w ramach innej struktury organizacyjnej. Uchylony również zostanie komitet sterujący, na którego czele stałem. W związku z tym, że „Program dla Odry – 2006" obejmuje osiem województw w dorzeczu rzeki Odry, w komitecie sterującym znajdowali się także przedstawiciele (wojewodowie, marszałkowie) tych województw, jak również ministrowie wielu branż, przedstawiciele nauki oraz przedstawiciele organizacji związanych z ekologią i środowiskiem.

Jeśli chodzi o strukturę finansowania to nakłady łączne na program, na przestrzeni lat 2002-2016, miały sięgnąć kwoty nieco ponad 9 mld zł, w cenach z 2001 r. Natomiast łączne nakłady z budżetu państwa to 5,5 mld zł, z czego poziom finansowania ze środ-

ków budżetowych miało stanowić 10,67% bezpośredniego obciążenia z budżetu państwa, 20,5% kredytów z instytucji finansowych i 30% funduszy z Unii Europejskiej. Na przestrzeni tych lat zbliżaliśmy się do tego poziomu finansowania z racji tego, że coraz większe środki udało nam się uzyskać z instytucji finansujących i z Unii Europejskiej, i właściwie już jesteśmy blisko tych proporcji finansowych. Jednak, jak wspomniałem, program ulegnie likwidacji, więc nie będziemy więcej się odnosić do tego zakładanego poziomu finansowania.

Szanowni państwo, w latach 2012-2013 przeznaczono decyzjami Ministra Finansów na realizację programu kwotę 157,5 mln zł. W większości (na poziomie około 92%) kwota ta została wydatkowana, wykorzystana. Natomiast, jeśli chodzi o rok 2012, dokładnie wynosiło to 90,2% czyli 9,8% nie zostało wykorzystane. Jest to kwota 8,3 mln zł. Jeśli chodzi o rok 2013 był to wskaźnik 94% wykorzystania, czyli 6% środków nie wykorzystano, tzn. 4,5 mln zł.

Oczywiście, różne powody były tego niewykorzystania. Najistotniejsze, które chciałbym wskazać, są następujące.

W roku 2012 wojewoda wielkopolski nie wykorzystał kwoty 5,4 mln zł, z czego 4,6 mln zł na zadanie zbiornik Wielkowieś Klasztorna na rzece Prosna, w związku z tym, że nie zostały uregulowane stany prawne nieruchomości niezbędnych do pozyskania przez inwestora i niemożliwy był ich wykup w 2012 r. Problem ten został zgłoszony pełnomocnikowi rządu w takim momencie, że już nie można było dokonać korekty budżetu państwa i dlatego też te środki zostały zwrócone do budżetu.

W roku 2013 największa nominalnie kwota została niewykorzystana przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej we Wrocławiu – 2,6 mln zł. Związane jest to z niewykonaniem dokumentacji projektowych na terenie Kotliny Kłodzkiej, z powodu niedotrzymania umów przez kontrahentów.

I tu od razu uprzedzę pytania: otóż, w ramach Projektu Ochrony Przeciwpowodziowej Dorzecza Odry zostały pozyskane środki na ten cel z Banku Rozwoju Rady Europy i w kolejnych latach dokumentacje te będą realizowane i projekt ten będzie kontynuowany.

Szanowni państwo, w roku 2012 i w roku 2013 ze środków będących w dyspozycji pełnomocnika, zrealizowanych zostało w każdym z tych lat ponad sto różnych zadań w dorzeczu rzeki Odry. W tym kontekście należy wskazać przede wszystkim na realizację suchego zbiornika Racibórz Dolny, modernizację Wrocławskiego Węzła Wodnego, gdyż są to największe zadania inwestycyjne realizowane w tej chwili w ramach „Programu dla Odry – 2006". Największe pod względem zasięgu i również najdroższe pod względem finansowym. Wykonana też została modernizacja wodnego zbiornika Nysa (właściwie jest ona w trakcie), zabezpieczenie przeciwpowodziowe miasta Lwówek Śląski, modernizacja obwałowań wielu odcinków Odry, Warty i innych a, w ramach komponentu żeglugowego, zapisana została m.in. modernizacja śluz odrzańskich i Kanału Gliwickiego. W ramach tych środków, o których wspomniałem, czyli około 145 mln zł, wykorzystanych z budżetu państwa w latach 2012-2013, pod względem rzeczowym udało się wybudować i zmodernizować prawie sześćdziesiąt kilometrów obwałowań, udrożnić rzeki i potoki zwiększając ich parametry hydrauliczne na długości 87 km, zmodernizować 52 urządzeń wodnych, wykonać 138 zbiorników małej retencji w lasach, zalesić 120 ha gruntów, przebudować strukturę drzewostanów na powierzchni 4238 ha. Łącznie wartość tych zadań to 1,2 mld zł, z czego – jak wspomniałem – 145 mln zł z budżetu państwa. Tak więc, widać tu sprawną dźwignię finansową, jeśli chodzi o realizację tych zadań.

W ramach okresu od 2002 r. do 2013 r. realizacja zadań pochłonęła 5,3 mld zł. Jest to prawie 60% środków zaplanowanych w ustawie o ustanowieniu „Programu dla Odry – 2006" na całość tych zadań do roku 2016.

Jak wspomniałem, rok 2012 był bardzo istotny dla najważniejszych inwestycji Programu, tj. realizacji Zbiornika Racibórz i Wrocławskiego Węzła Wodnego. Jeśli chodzi o Zbiornik Racibórz, inwestor w dniu 18 czerwca podpisał umowy na jego budowę (w tej chwili trwa realizacja) a w 2012 r. uzyskał pozwolenie na realizację, wykonał badania archeologiczne, opracował dokumentację przetargową. Łącznie wartość kontraktu na zbiorniku raciborskim to 936,6 mln zł a termin zakończenia to 2017 r. Natomiast, jeśli chodzi o Wrocławski Węzeł Wodny to podpisane w 2012 r. kontrakty opiewały na war-

tość 846 mln zł na realizację ośmiu (z dziesięciu) kontraktów, natomiast wczoraj zostały podpisane umowy na dwa kontrakty na kanał ulgi Odra – Widawa, na kwotę około 400 mln zł. Tak więc, w tej chwili zakontraktowane i realizowane budowy w ramach Zbiornika Racibórz i Wrocławskiego Węzła Wodnego to kwota około 2,2 mld zł.

Wspomnę tylko, że ten system naczyń połączonych, jakim jest Zbiornik Racibórz i Wrocławski Węzeł Wodny plus bajpas rzeka Odra – rzeka Widawa (w ramach Projektu Ochrony Przeciwpowodziowej Dorzecza Odry) jest odpowiedzią na powódź, jaka miała miejsce we Wrocławiu w 1997 r. (tzw. powódź tysiąclecia), gdzie notowano przepływy na wodowskazie przed Wrocławiem na poziomie 3640 m^3/sek. Zbiornik raciborski (zbiornik suchy) który jest budowany plus tej bajpas, czyli obejście Wrocławia nurtem rzeki Widawy, ma zapewnić przyjęcie takiej wody, z jaką mieliśmy do czynienia w 1997 r.

Lata 2012-2013 to był okres zwiększonego udziału środków zewnętrznych, związanych głównie z Programem Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko a także regionalnymi programami operacyjnymi. Dynamika tego wzrostu wyglądała następująco: w 2009 r. – 7,3 mln zł, 2011 r. – 68 mln zł, w 2012 r. – 159 mln zł, w 2013 r. – 262 mln zł. Tak więc widać, że ten wzrost środków jest bardzo dynamiczny. Stąd, jak już wspomniałem, jesteśmy na poziomie zakładanym przez twórców programu w 2001 r. w strukturze finansowania z poszczególnych źródeł, a więc z budżetu państwa bezpośrednio, kredytów Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, środków europejskich i środków innych pochodzących z gmin czy środków prywatnych.

Mam nadzieję, że zmiana struktury finansowania i zmiana organizacji prowadzenia projektów w dorzeczu rzeki Odry nie wpłynie na te pozytywne trendy, jakie ukształtowały się w ramach realizacji „Programu dla Odry – 2006”.

No, ale o tym będziemy mogli się przekonać.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo za przedstawienie sprawozdań.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Jan Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, szanowni państwo, program – jak pan dyrektor powiedział – powstał ze względu na to, że w 1997 r. wystąpiła katastrofalna powódź. Mnie się wydaje, że ten program był rzeczywiście dobrze przygotowany na bazie tego, co zaistniało, bo katastrofa była ogromna. Zwracano tu uwagę na gospodarowanie przestrzenią. Zresztą pan wojewoda wspomniał o lasach, o przebudowie lasów. Ten układ jest niezwykle istotny, z punktu widzenia bezpieczeństwa powodziowego.

Ten program jest realizowany już kilkanaście lat. I, w gruncie, rzeczy moje pytanie do pana dyrektora jest tego rodzaju. Otóż, kilkanaście lat programu, w Unii jesteśmy już ponad dziesięć lat, Ramowa Dyrektywa Wodna jest znana. Czym spowodowane jest to, że dwa lata przed zakończeniem programu robicie tego rodzaju reorganizację? Jak pan uważa: po co to jest? Mnie to troszeczkę dziwi, bo pamiętam jak ten program się tworzył. On tworzył się w atmosferze ostrej dyskusji wokół tej wielkiej katastrofy. A w gruncie rzeczy ja jestem zwolennikiem tego, że jak się coś zaczyna to żeby to skończyć.

Czy mógłby pan powiedzieć, czym to jest spowodowane?

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję. Zgłosili się: pan poseł Szmit, pan poseł Siedlaczek a następnie – pan poseł Galla.

Przepraszam, pan poseł Siedlaczek się nie zapisywał, więc pan poseł Galla, pan poseł Rzymełka i potem kolejni mówcy.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, szanowni państwo.

Chciałbym przypomnieć, że jeżeli chodzi o wyszczególnione zadania programu to w pkt 6 jest „utrzymanie i rozwój żeglugi śródlądowej".

W ubiegłym roku Najwyższa Izba Kontroli sporządziła raport, w którym opisuje stan żeglugi śródlądowej w Polsce. I tu pozwolę sobie zacytować najważniejszy fragment z oceny:

„W ocenie Najwyższej Izby Kontroli działalność ministra właściwego do spraw transportu, Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej oraz dyrektorów skontrolowanych urzędów żeglugi śródlądowej i regionalnych zarządów gospodarki wodnej odpowiedzialnych za funkcjonowanie żeglugi śródlądowej w Polsce nie przyczyniła się do poprawy warunków rozwoju tej żeglugi. Dotyczy to zarówno ich działalności w zakresie objętych kontrolą w latach 2011-2013 (pierwsze półrocze) jak i w latach wcześniejszych. Zaniechania bądź spóźnione lub nieskuteczne działania tych podmiotów skutkowały nie tylko zahamowaniem rozwoju żeglugi śródlądowej ale i regresem tej gałęzi transportu. Z ustaleń kontroli wynika, że mimo założeń przyjętych w dokumentach rządowych o wspieraniu żeglugi śródlądowej, faktycznie następowała degradacja stanu technicznego dróg wodnych oraz dekapitalizacja floty armatorów. Na marginalne znaczenie żeglugi śródlądowej w polityce transportowej rządu wskazuje również znikomy udział tego sektora transportu w wykorzystaniu środków unijnych. I tak, w ramach sektorowego Programu Operacyjnego Transport w latach 2004-2006 w ogóle nie przewidziano środków unijnych na współfinansowanie inwestycji transportu wodnego. Niewielkie środki na ten cel pozyskano dopiero w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007-2013. Należy jednak pokreślić, że w okresie objętym kontrolą Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej we współpracy z Krajowym Zarządem Gospodarki Wodnej prowadziło działania zmierzające do tego, aby w nowej perspektywie finansowej 2013-2016 na zadania związane z poprawą stanu infrastruktury śródlądowego transportu wodnego przyznane zostały większe niż dotychczas środki pomocowe."

I teraz, szanowni państwo, chciałbym też kilka informacji przekazać a właściwie przypomnieć, bo myślę, że część tych informacji jest państwu znana – w jakim stanie znajduje się żegluga śródlądowa w Polsce, w porównaniu do innych krajów. Otóż, żegluga śródlądowa w Polsce w ubiegłym roku przewiozła zaledwie 0,25% towarów łącznie. Na tle innych państw jest to kilka czy nawet kilkanaście razy mniej. Na przykład w Holandii jest to 36%, w Niemczech 12%, na Słowacji 6% a w Polsce – przypominam – 0,25%.

Najwyższa Izba Kontroli jednoznacznie podkreśla, że jednym z powodów tego jest fatalny stan dróg wodnych. Szczególnie dotyczy to Odry, gdyż to Odra jest tym akwenem, który w żegludze śródlądowej w Polsce odgrywa główną rolę, również w powiązaniu z zachodnim systemem wodnym. Tak więc, wydaje się, że te stwierdzenia o dobrej realizacji programu nie pokrywają się z rzeczywistością ani z celami, które były postawione przed programem.

Na koniec swego wystąpienia przeczytam zalecenia, jakie Najwyższa Izba Kontroli zamieściła w swoim raporcie. Cytuję:

„W związku z powyższymi uwagami oraz wynikami niniejszej kontroli Najwyższa Izba Kontroli dostrzega potrzebę podjęcia stosownych działań, niezależnie od realizacji wniosków pokontrolnych sformułowanych pod adresem kierowników skontrolowanych jednostek, zmierzających do poprawy stanu technicznego infrastruktury śródlądowych dróg wodnych oraz warunków funkcjonowania armatorów tej żeglugi. W ocenie NIK realizacja tego celu wymaga od ministra właściwego do spraw transportu, tj. Ministra Infrastruktury i Rozwoju, działań na rzecz: a) opracowania we współpracy z Prezesem Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej wieloletniego programu inwestycji infrastrukturalnych śródlądowego transportu wodnego uwzględniającego możliwości jego sfinansowania, b) rozszerzenia zakresu wspierania armatorów żeglugi śródlądowej w ramach aktualnie obowiązujących przepisów ustawy o funduszu żeglugi śródlądowej i funduszu rezerwowym, c) realizacji nowelizacji rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie klasyfikacji śródlądowych dróg wodnych we współpracy z ministrem właściwym do spraw gospodarki wodnej, której skutkiem będzie uaktualnienie parametrów eksploatacyjnych tych dróg."

Bardzo proszę o ustosunkowanie się do tych zaleceń Najwyższej Izby Kontroli.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym jedną informację techniczną przekazać członkom Komisji – jeżeli nie skończymy posiedzenia do godziny 13.00, będziemy je kontynuowali po przerwie, po punktach, które będą na sali obrad po wyborze marszałka Sejmu.

A zatem pracujemy w takiej formule, że – jeżeli nie zakończymy posiedzenia przed tym czasem – to będziemy je kontynuowali po przerwie.

Chcę również poinformować, że mamy procedować projekt ustawy na posiedzeniu Komisji bez powoływania podkomisji do rozpatrzenia tego projektu.

Do głosu zapisał się jeszcze pan poseł Galla.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, panowie ministrowie, panie wojewodo, szanowni państwo. Bardzo dobrze się stało, że dzisiaj możemy obradować nad informacjami z realizacji „Programu dla Odry – 2006" za rok 2012 i za rok 2013, bo mamy tutaj wartości porównawcze. To po pierwsze. Po drugie – dlatego, że za chwilę będziemy także procedować nad projektem ustawy, która zamyka realizację „Programu dla Odry – 2006", czyli – tak naprawdę – będziemy mieli jeszcze jedną informację o realizacji tego programu za 2014 r.

Dlatego chciałbym podziękować za bardzo dobry materiał. Jest to materiał rzetelny, przejrzysty, jasno wskazujący, jakie zadania są realizowane i na jakim są etapie realizacji.

I w związku z tym chciałbym zapytać (myślę, że to jest pytanie chyba do pana ministra Gawłowskiego) – jaka jest pewność, że te zadania, które zostały przyjęte w znowelizowanym „Programie dla Odry – 2006" a nieprzyjętym przez Sejm, znajdą się w realizacji?

Pytam dlatego, bo kilka tygodni temu mieliśmy poważny problem z wdrożeniem zadań, które są przygotowane w ramach obwałowań (patrz środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich), gdyż minister rolnictwa powiedział, iż są to projekty niedostosowane do wymogów unijnych a więc nie mogą być finansowane ze środków unijnych. A są to zadania bardzo ważne, powiem o jednym – o obwałowaniu Odry na wysokości budowanej elektrowni Opole, czy też w takich gminach, jak Bierawa, Cisek, gdzie są to bardzo poważne problemy.

Chciałbym także zapytać o inną inwestycję. Otóż, wraz z kilkoma posłami, w ramach Zespołu Przyjaciół Odry, w sierpniu wizytowaliśmy stopień wodny Malczyce.

Panie ministrze, inwestycja kilkunastoletnia a powiem tak – zbieg okoliczności czy szczęśliwy traf sprawił, że w dniu, kiedy tam byliśmy, Minister Finansów uruchomił środki finansowe na 2013 r. Podkreślam: w drugiej połowie roku. Jak mamy wymagać od inwestora, od wykonawców, wykonania zadań, kiedy uruchamiamy finansowanie (a co za tym idzie i procedury wyłonienia wykonawców) w połowie roku? Czy nie możemy porozmawiać o pewnym przyspieszeniu uruchamiania środków bądź o ustanowieniu finansowania wieloletniego, które pozwoliłoby inwestorowi realizować te zadania?

Pan wojewoda mówił o tym, że mamy dosyć dobre wykonanie w tych dwóch latach, ale chciałbym przypomnieć, że w 2013 r. zdejmowaliśmy kwotę chyba 20 mln zł z zadania „Malczyce" przy tłumaczeniu, że nie są w stanie wykonać tego zadania. Otóż ja dowiedziałem się, że oni nie byli w stanie wykonać tego zadania tylko dlatego, że decyzje o uruchomieniu środków są podejmowane zbyt późno. A przecież zadania planowanego na rok nie można wykonać w pół roku. Tak więc, jaka jest szansa, żeby te zadania miały to przyspieszenie i tą pewność finansowania przy zbiorniku „Malczyce", tej potężnej inwestycji?

Zachęcam wszystkich do obejrzenia tej inwestycji – tam elektrownia wodna swoją mocą ma zabezpieczać tej energii tyle, ile na dzień dzisiejszy produkują wszystkie elektrownie wodne zbiorcze. Dodam, że urządzenia, turbiny, które chyba partner czeski produkuje, już od trzech lat czekają na montaż.

Dlatego chciałbym bardzo mocno zaapelować, abyśmy przy zamykaniu „Programu dla Odry – 2006" nie popełnili błędu, jeśli chodzi o kontynuację realizacji zadań inwestycyjnych.

I tu chcę zapytać: jaka jest pewność, że tak będzie?

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Kolejnym mówcą jest pan poseł Jan Rzymełka.

Poseł Jan Rzymełka (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Chciałem wyrazić radość, że tak ważne dwie komisje spotkały się i debatują nad czymś, co dla Polski jest tak ważne, bo przez ostatnie 30-40 lat gospodarka wodna, budownictwo hydrogeologiczne, hydrogeologia, zarobki w strefie hydro były na żenująco niskim poziomie.

Kolejne wypadki klimatyczne, czyli wielkie powodzie powodowały, że graliśmy „od akcji do akcji". Niedofinansowanie gospodarki wodnej z budżetu państwa spowodowało, że każda inwestycja miała własną ustawę sejmową. W żadnym kraju unijnym tego nie ma.

Dlatego chciałem zapytać pana ministra Gawłowskiego czy jest w tej chwili nowa polityka rządu, iż odchodzimy od finansowania poszczególnych inwestycji na rzecz silnego wzmocnienia całego sektora? Czy jest szansa, żeby budownictwo hydrologiczne, dotyczące i bezpieczeństwa powodziowego i realizacji Ramowej Dyrektywy Wodnej, jakości wody i nawet tego, o czym mówił przed chwilą pan poseł… Bo spławność Odry to jeden z elementów konkurencyjności polskiego węgla na rynkach w Amsterdamie i Rotterdamie. Dawniej barki z Gliwic płynęły i do Berlina i do Rotterdamu i ten węgiel był bardzo tani. Dzisiaj kolejowy transport węgla do naszych portów tak podraża cenę naszego węgla, że on jest niekonkurencyjny. Tak więc, te działania służą generalnie naszej gospodarce.

I tu chcę zapytać: czy są szanse zabezpieczenia wyższych kwot na całość gospodarki wodnej w Polsce? Bo ja mógłbym tu wymienić co najmniej kilka zbiorników wodnych w Polsce, których stan techniczny jest na granicy wytrzymałości.

Czy potrzebne jest specjalne wsparcie ze strony posłów dla pana ministra, aby dostrzeżono nie tylko powodziowe znaczenie gospodarki wodnej, ale przyszłościowe dla całości gospodarki polskiej?

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję panu posłowi.

Pan przewodniczący Orion Jędrysek, bardzo proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Szanowni państwo posłowie, szanowni przewodniczący. Otóż, ja jestem…

To było już wi dać w poprzednim roku i jeszcze w poprzednim, kiedy omawialiśmy Program dla 2006 – chodzi o raport z działania. Widać było, że żadnych postępów nie ma. Opóźnienia były tragiczne. Dla mnie to jest bardzo zaskakujące, co się dzieje. Zostaje dwa lata do zakończenia programu a program trwa już od 2001 r. To, co cały czas było w nim widać, szczególnie w latach 2008-2009, to zupełny brak aktualizacji. Zmieniali się, oczywiście, pełnomocnicy, ale to naturalne. Brak było też jakiegokolwiek działania. Jedyną rzecz, którą zrobiono, to fakt, że ruszył Racibórz, ruszyły Żuławy, ruszyła Nysa i ruszył Wrocławski Węzeł Wodny. Ale te decyzje były podjęte i finanse znalezione w 2006 r.

Pieniądze płyną, Odra się zamula, bo w tej chwili Odra w dużej części jest niespławna pięćdziesiąt lat temu Odra była bardziej spławna niż dzisiaj. To, co powiedział pan prof. Rzymełka to, niestety, prawda. Dla Raciborza zrobiono w 2006 r. i w 2007 r., kiedy była powódź, więcej niż teraz. Dorzecza samej Odry, Kwisy, Bobru, Nysy Kłodzkiej – tam nie zrobiono żadnych programów finansowych, żadnej projekcji finansowej do dzisiaj.

Chciałbym przede wszystkim widzieć rzetelne sprawozdanie finansowe z wykonania: co się udało, co się nie udało i dlaczego, i ile to kosztowało. Tego byśmy chcieli. To jest bezpieczeństwo ludności, to jest sprawa gospodarki. My nie możemy sobie spokojnie przejść nad tym: teraz będziemy likwidować i „pijarowsko" będziemy rozpoczynać nowy projekt, obiecamy coś a potem inni będą się z tego tłumaczyć. Dzisiaj pewnie będzie powołana jakaś agencja albo spółka, która będzie tym zarządzać, dostanie kilka milionów złotych, obiecanych będzie kilka miliardów, nic z tego nie wyjdzie a „synekurki" powstaną.

Tak się po prostu nie robi w państwie.

Oczekuję i taki wniosek stawiam: zakończenia „Programu dla Odry – 2006”, przygotowania nowego programu i poddania go pod dyskusję. Dopiero wtedy będziemy mogli, rzeczywiście, funkcjonować w gospodarce wodnej w Polsce.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Kolejno posłowie: pan poseł Bąk, pan poseł Jach i pani poseł Monika Wielichowska.

Bardzo proszę, pan poseł Bąk.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, jesteśmy zaskoczeni takim obrotem sprawy. Otóż, w porządku dziennym posiedzenia jest punkt, który brzmi: „Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o uchyleniu ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006” (druk nr 2736)”.

Podkreślam: o uchyleniu ustawy.

Pan poseł Rzymełka wyraził radość, że tu się spotykają dwie komisje. Ja nie podzielam tej radości. To raczej należy traktować jako jakieś zdarzenie niebywałe, żeby przed zakończeniem tak ważnego przedsięwzięcia, które ma rangę ustawy, dzisiaj nagle powiedzieć: kończymy, nie dokończyliśmy ustawy, ale ustawę uchylamy. W uzasadnieniu dalej czytamy, że zniesiony będzie ten komitet sterujący, zniesiony będzie program.

Proszę państwa, z czym my tu mamy do czynienia? Z jakąś ucieczką, z kolejną ucieczką rządu. Niedawno mieliśmy do czynienia z ucieczką z najwyższych stanowisk w państwie, tu mamy do czynienia z ucieczką w gospodarce.

Jest takie powiedzenie (wszyscy chyba je znają), że nie zmienia się zaprzęgu w czasie trwania przeprawy. Innymi słowy: nie wyprzęga się koni, kiedy ciągną wóz. A wy, koalicja rządząca, chcecie dzisiaj zrobić kolejny zwód i uciec od wykonania zadania.

To jest skandaliczne zachowanie.

Mam też konkretne pytanie, bo w uzasadnieniu pięknie powołujecie się, że to znów Komisja Europejska czegoś chce, że Komisja Europejska zaleciła wdrożenie jednolitego sposobu gospodarowania wodami i ochroną przeciwpowodziową i dlatego anulujecie ustawę.

Proszę państwa, to skandal. Koalicja PO i PSL rządzi już siedem lat. Czy dopiero teraz dowiedzieliście się, że Komisja Europejska żądała jednolitego sposobu gospodarowania wodami i ochroną przeciwpowodziową? Ja twierdzę, że nie, bo my dowiedzieliśmy się rok temu, że przyszły zalecenia z Komisji Europejskiej a rząd PO i PSL zaniedbał i nie wprowadził tego jednolitego sposobu gospodarowania wodami i, że w związku z tym Polsce grożą potężne kary. To wy to zaniedbaliście. I dzisiaj nie traktujcie tego jako pretekstu, ale przyznajcie się do winy, że zaniedbaliście sprawę i, że dzisiaj próbujecie uciec od zadań, które nakłada ustawa.

Rząd PO i PSL ucieka od zadań, które ustawa określiła a ta ustawa obowiązuje już kilkanaście lat. To jest niedopuszczalne, proszę państwa. To jest kolejna machloja, która ma wprowadzić w błąd społeczeństwo i ma spowodować zaniechanie takiego wielkiego przedsięwzięcia, jakim jest „Program dla Odry – 2006”. Tak nie można robić.

Wniosek pana posła Jędryska uważam za zasadny. Trzeba się dokładnie rozliczyć, zakończyć przedsięwzięcie, zakończyć program i dopiero wtedy można mówić o zmianie organizacji i finansowania w innym programie. Jeśli będzie inaczej, to znaczy, że uciekacie przed odpowiedzialnością.

Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Jeżeli państwo macie wnioski to prosimy na piśmie, bo w tej formule jest to głos w dyskusji.

Przy okazji bardzo poproszę pana ministra Gawłowskiego, aby wyjaśnił te zalecenia Komisji Europejskiej dotyczące jednolitego zarządzania wodami, ale to na końcu, po serii pytań.

Teraz pan poseł Jach a potem – pani poseł Monika Wielichowska.

Poseł Michał Jach (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Szanowni państwo, sprawozdanie, nad którym teraz debatujemy, sprowadza się w zasadzie do przedstawienia ilości wydatkowanych pieniędzy. Wydaje mi się jednak, że o wiele ważniejsze jest sprawdzenie jak efektywnie, z punktu widzenia realizacji założeń ustawy, były te pieniądze wykorzystywane dotychczas. Bo, tak jak przed chwilą występujący mówili, po dwunastu latach funkcjonowania programu, Odra nie posiada żadnej klasy żeglowności. Zabezpieczenie przeciwpowodziowe zapewne podniosło się, ale w stopniu naprawdę dyskusyjnym, bo choćby umowa pomiędzy rządem Polski a rządem Republiki Federalnej Niemiec od 2008 r. czeka na ratyfikację. Umowa, której zadaniem miało być podniesienie zabezpieczenia przeciwpowodziowego na wspólnym odcinku polsko-niemieckim. Od tego czasu ciągle jesteśmy mamieni, oszukiwani obietnicami zarówno pana premiera, jak i ministra środowiska, że już za dwa miesiące, za trzy miesiące, za pół roku będzie ratyfikowana a przecież dopiero w czerwcu przyjęto uchwałę, która nadal nie skończyła się ratyfikacją tej umowy.

I dlatego w tym momencie, kiedy rząd przygotował projekt ustawy uchylającej ustawę o „Programie dla Odry – 2006”, ja oczekuję, że powinniśmy otrzymać informację dotyczącą tego, co z tej ustawy miało być zrobione a czego nie zrobiono w wykonaniu rzeczowym. A więc, nie chodzi o podawanie ilości pieniędzy, które wydatkowane były często w sposób co najmniej mało gospodarny, ale chodzi o to, żeby pokazano uzyskane efekty materialne, realizację efektów rzeczowych. I dlatego oczekiwałbym, że otrzymamy taką informację dotyczącą właśnie tych danych.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pani poseł Monika Wielichowska a później – pan poseł Henryk Siedlaczek.

Poseł Monika Wielichowska (PO):

Szanowni państwo, Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej we Wrocławiu podaje, że nie wykorzystał ogromnej – moim zdaniem – kwoty z powodu przedłużających się procedur przetargowych.

Między innymi nie wydatkowano środków na takie zadania jak: suchy zbiornik przeciwpowodziowy na rzece Bystrzyca Dusznicka w Szalejowie, suchy zbiornik przeciwpowodziowy na Potoku Goworówka, odtworzenie zabudowy regulacyjnej rzeki Ścinawka w Tłumaczowie czy suchy zbiornik przeciwpowodziowy na Potoku Duna w Krosnowicach. Tak się składa, że wszystkie te zadania są usytuowane w Kotlinie Kłodzkiej, która jest szczególnie narażona na powodzie, ze względu na swoje położenie.

Stąd pytanie: kiedy te zadania będą zrealizowane? Tym bardziej, że w projekcie ustawy o uchwaleniu ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006” jest wykaz zadań planowanych na 2015 r. i Ziemia Kłodzka pod hasłem „Ochrona od powodzi Ziemi Kłodzkiej” ma zaplanowane zero środków. Jak słyszałam (pan wojewoda powiedział), że tam będzie wchodził bank. Ale jaka jest gwarancja, że te zadania będą zrealizowane?

I druga sprawa. Są już przygotowane projekty budowlane na zbiorniki suche. Chciałam zapytać, kiedy rozpocznie się ich realizacja?

Przy okazji jeszcze jedno. Otóż, jeden zbiornik jest problematyczny dla mieszkańców Ziemi Kłodzkiej. Na początku tego roku i chyba w końcówce ubiegłego mieszkańcy Szalejowa z gminy Kłodzko wyrazili ogromne zaniepokojenie w petycji do władz obawiając się tego zbiornika. Czy ta sprawa jest już załatwiona?

Rok temu na posiedzeniu Komisji dyrektor RZGW powiedział mi, że miały odbyć się merytoryczne spotkania z mieszkańcami. Proszę mi powiedzieć, czy ta sprawa jest sfinalizowana i czy mieszkańcy są uspokojeni. Jeśli pan wojewoda a zarazem pełnomocnik rządu do spraw Programu dla Odry – 2006, nie będzie znał odpowiedzi teraz to, bardzo proszę, o przygotowanie ich na piśmie.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan poseł Henryk Siedlaczek, bardzo proszę.

Poseł Henryk Siedlaczek (PO):

Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, ja króciutko.

W zasadzie nie chciałem zabierać głosu, ale zostałem niejako sprowokowany wystąpieniem pana przewodniczącego Oriona Jędryska. Ja nie podzielam sceptycznego komentarza, ani nie podzielam relacji, którą przekazano odnośnie zbiornika raciborskiego czy kwestii całego obszaru pomiędzy Wrocławskim Węzłem Wodnym, obwałowaniem z obu stron i Zbiornikiem Racibórz. I tu można by popytać, kto i kiedy przy tym zbiorniku był i wizytował te tereny? Dodam tylko, że jestem w zespole, który działał jeszcze przy ministrze środowiska w V kadencji. Tak więc, to co dzisiaj jest zrobione i na zbiorniku raciborskim i we Wrocławskim Węźle Wodnym a także pomiędzy, gwarantuje – zdaniem zespołu ds. Odry i tych, którzy interesują się tą sprawą – pomyślne zakończenie z niewielkim, wręcz kosmetycznym, opóźnieniem.

Podkreślam: to, co jest w tej chwili to wynik wykonanej potężnej pracy z wywłaszczeniami, z eksploatacją wewnątrz czaszy zbiornika. To jest kwestia z Nowymi Nieboczowami, to sprawa związana z kanalizacją, z drogami dojazdowymi. To są potężne przedsięwzięcia, które na dzisiaj zostały wykonane. Zbiornik raciborski wraz z całym urządzeniem na dzień dzisiejszy jest budowany terminowo. To, że gdzieś jakieś zawirowania mają miejsce, to jak w każdej rodzinie, bo to jest wewnętrzna sprawa każdej inwestycji.

Ja powiem inaczej, panie przewodniczący: na dzień dzisiejszy przekazuję, jako mieszkaniec tamtego terenu, wyrazy solidnego uznania dla działań związanych ze zbiornikiem raciborskim i w ogóle całej inwestycji Wrocławskiego Węzła Wodnego. My, oczywiście, możemy wyrażać troskę o sprawy, jakie poruszyła pani poseł Wielichowska, o kwestie dotyczące małej retencji czy małych zbiorników wodnych, które wynikają z „Programu dla Odry – 2006". My na tych sprawach „zjadamy zęby". To jest jednak kwestia rozpisania długofalowego programu, bo na dzień dzisiejszy mamy z tym problem.

Rację ma pan poseł Galla, jeśli chodzi o Program Rozwoju Obszarów Wiejskich – chodzi o prawostronne obwałowanie rzeki Odry w ramach całego tego programu. Ja jednak mam nadzieję, że również województwo opolskie rozwiąże tę kwestię stu pięćdziesięciu metrów tak, aby było dobrze.

Kolega z Prawa i Sprawiedliwości mówił o kwestiach związanych z brakiem jednolitego działania z Republiką Federalną Niemiec, odnośnie obwałowań granicznej rzeki Odry. Chcę tu przypomnieć państwu, że ta umowa o wspólnym użytkowaniu Odry granicznej została podpisana niedawno przez pana premiera Donalda Tuska i panią kanclerz Angelę Merkel.

Pan poseł Darek Bąk mówił o kwestiach związanych z ustawą o uchyleniu ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006". Oczywiście, to jest inny punkt porządku obrad komisji, ale ja odsyłam do uzasadnienia. Tam jasno jest to wyartykułowane, że będziemy się posługiwali tylko i wyłącznie zaktualizowanymi planami gospodarowania wodami zgodnymi z przepisami unijnymi. I to jest dla mnie logiczne.

Ja – szczególnie tych, którzy z odległości kreują opinię o istotnych elementach „Programu dla Odry – 2006" – zapraszam na miejsce, aby zobaczyć na jakim etapie się znajdujemy. I tutaj właśnie niedawna wizyta pana wojewody dolnośląskiego potwierdziła faktyczne zaawansowanie programu w sposób planowy i merytoryczny.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję bardzo.

To był ostatni głos zapisany do dyskusji.

Bardzo proszę pana ministra czy pana pełnomocnika…

Jakie *ad vocem*?

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Chciałem odpowiedzieć panu.

Prosiłem panią przewodniczącą, ale pani poseł wyszła.

Proszę mi udzielić głosu na kilka sekund.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Jak kilka sekund to proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Otóż, cieszę się, że pan poseł Siedlaczek chwali Racibórz czy Wrocławski Węzeł Wodny, ale to w 2006 r. te decyzje zostały podjęte. To ja z mównicy sejmowej deklarowałem to, będąc członkiem tamtego rządu.

Natomiast proszę popatrzeć co zostało zrobione z wałami. W zeszłym roku chwaliliście się, że w poprzednim roku zostało zrobione 12,5 km wałów. Tak więc, zostało jeszcze około 1000 km i będzie dobrze.

Tak to wygląda. Tak wygląda „Program dla Odry – 2006".

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę państwa, wszyscy umiemy czytać, w materiałach podane zostało, jakie jest realne wykonanie.

Jeszcze pan poseł musi?

Proszę.

Poseł Henryk Siedlaczek (PO):

Pan przewodniczący Jędrysek manipuluje prawdą czy też faktami.

Ja mówiłem o urządzeniu Wrocławski Węzeł Wodny – Zbiornik Racibórz.

Panie przewodniczący, informuję pana, że w ramach „Programu dla Odry – 2006" wszystkie zaplanowane obwałowania są na tym odcinku w stu procentach wykonane. Trzeba było słuchać o czym mówimy. Dzisiaj mówimy o prawej stronie obwałowań rzeki Odry, która jest kończona z innego programu. Ona jest z PROW i z innych programów realizowana. I o tym mówimy już kilka lat.

I proszę nie machać rękami, bo taka jest prawda.

Pan dobrze o tym wie, jako były minister, że Zbiornik Racibórz, cała inwestycja wraz z Wrocławskim Węzłem Wodnym wyznaczona była do zakończenia na lata 2016-2017, bo – jak pan wie – taka była umowa z Bankiem Światowym.

Tak?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Szanowni państwo, oddam zaraz głos panu ministrowi, ale – żeby opanować emocje, – chcę przypomnieć, że w pierwszym punkcie porządku obrad przyjęliśmy rozpatrzenie informacji o realizacji zadań „Programu dla Odry – 2006" w roku 2012 oraz w roku 2013 a następny punkt jest inny i o tym dopiero będziemy rozmawiali.

Na dzień dzisiejszy mamy ustawowy obowiązek, żeby corocznie rozpatrywać taką informację. Ta informacja została złożona.

Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Stanisław Gawłowski:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowni państwo, rzeczywiście w czasie tej dyskusji pojawiło się szereg różnych wątków, które na siebie się nakładają, ale nie wynikają wprost z tej informacji, która została złożona przez Pełnomocnika Rządu do Spraw Programu dla Odry – 2006, dotyczącej realizacji programu w roku 2012 i w roku 2013.

Podnosiliście państwo np. problem dotyczący Ramowej Dyrektywy Wodnej czy uchylenia ustawy.

Ja pozwolę sobie odpowiedzieć na te pytania, wyjaśnić wszelkie zawiłości w drugiej części, omówić spojrzenie Komisji Europejskiej i odnieść to do tych działań, które są w tej chwili w Polsce prowadzone.

Natomiast, jeśli chodzi o tę pierwszą cześć, to jest pewien kłopot w rozumieniu rzeczy, bo pełnomocnik rządu, przedkładając państwu informację dotyczącą realizacji „Programu dla Odry – 2006", przekazał informację, która wynika bezpośrednio ze środków finansowych, które są w dyspozycji Pełnomocnika Rządu do Spraw Programu dla Odry – 2006 i w sposób szczegółowy omówił, jakie zadania zostały zrealizowane z tych środ-

ków. Tak więc, skoncentrował się tylko i wyłącznie na takim ogólnym poziomie, dodając jedynie, że ruszyły duże inne programy.

Chciałbym, abyście państwo mieli świadomość jednej rzeczy (i o to bardzo serdecznie proszę), że – rzeczywiście – „Program dla Odry – 2006", który jest *de facto* programem ochrony przeciwpowodziowej a więc nie – żeglugowej, choć na końcu rzeczywiście (o tym będę mówił w drugiej części) wiele rzeczy w obszarze wody się wiąże i obejmuje cały szereg zadań, które na razie trzeba zrealizować, żeby ochrona przeciwpowodziowa w dorzeczu Odry była dużo, dużo skuteczniejsza. Ona już dzisiaj jest skuteczniejsza niż przed ustanowieniem „Programu dla Odry – 2006". I o tym twarde fakty i konkretne przykłady świadczą.

Żałuję, że mieszkańcy tamtych regionów jakby trochę o tym zapominają, albo nie chcą dostrzec wielkich inwestycji, które np. są we Wrocławiu. A przecież tam wystarczy pójść nad Odrę, żeby je widzieć. Naprawdę nie trzeba zbyt wiele wysiłku, żeby to zobaczyć.

Wracając… Finansowanie dla tych zadań, które są wymienione w „Programie dla Odry – 2006", pochodzi z bardzo różnych źródeł. Jakie zadania zostały sfinansowane z rezerwy i z tych pieniędzy, które ma bezpośrednio Pełnomocnik Rządu do Spraw Programu dla Odry – 2006 szczegółowo przedstawił dzisiaj pan wojewoda. Są też zadania finansowane bezpośrednio ze środków unijnych albo zadania finansowane z pożyczki z Banku Światowego bądź z Banku Rozwoju Rady Europy. Tam są głównie dwie duże inwestycje. Pierwsza dotyczy budowy czy modernizacji Wrocławskiego Węzła Wodnego. Łącznie inwestycje w tym obszarze to trochę ponad miliard złotych. Ich nie znajdziecie w tym szczegółowym opisie, który pełnomocnik przed chwilą przedkładał. Inna inwestycja to inwestycja realizowana w Raciborzu – budowa Zbiornika Racibórz. Tu również są te same źródła finansowania.

Przy realizacji różnych zadań inwestycyjnych bardzo mocno uczestniczy finansowo Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Na przykład w tym roku na realizację budowy zapory w Malczycach przekaże trochę ponad 63 mln zł. To są następne ogromne pieniądze przeznaczone na działania, które też są związane przecież z „Programem dla Odry – 2006".

Wreszcie, są środki, które pochodzą z pieniędzy (to są również środki unijne) będących w dyspozycji ministra rolnictwa a więc – z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Z tych środków również są finansowane inwestycje związane z wałami przeciwpowodziowymi.

I ostatnia grupa inwestycji, które były wspierane i finansowane w ramach części rzeczowej wymienionej w programie. Były to inwestycje finansowane w ramach odtwarzania zniszczeń po różnego rodzaju powodziach. Rezerwę na ten cel ma Minister Administracji i Cyfryzacji i również z tej puli są przeznaczane pieniądze na realizację różnego rodzaju przedsięwzięć, głównie wałów przeciwpowodziowych.

Rzeczywiście, gdybyśmy mieli całość rzeczy, to ten zakres byłby gigantyczny. To znaczy, że poziom robót realizowanych przez różne instytucje w różnych miejscach jest gigantyczny i, naprawdę, całe dorzecze Odry jest wielkim placem budowy.

Postaram się pokrótce odnieść do niektórych pytań, które dotyczą tego punktu, bo pojawiły się np. pytania (pan poseł Szmit o to pytał) dotyczące utrzymania i rozwoju żeglugi śródlądowej.

Oczywiście, wszystko się z sobą wiąże w obszarze dotyczącym wody i dlatego w drugim punkcie będę mówił, jakie jest tu spojrzenie Unii Europejskiej i co wynika z Ramowej Dyrektywy Wodnej i czego w Polsce przez lata nie chcieliśmy zauważyć.

Otóż, w obszarze dotyczącym żeglugi śródlądowej, w tej części odrzańskiej jadąc od Kanału Gliwickiego mamy sześć śluz, cztery w trakcie remontu (w zasadzie te remonty są na ukończeniu) na Odrze regulowanej. Następne cztery są w trakcie modernizacji i remontów różnego rodzaju. Realizuje to albo RZGW Gliwice, albo RZGW Wrocław.

Trwa realizacja inwestycji w Malczycach, w całości finansowana przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Rzeczywiście, jest to gigantyczna inwestycja. Ona jest z tych wielkich, które się od lat ciągną. Niektóre z nich próbujemy definitywnie pokończyć, żeby nie było wątpliwości, że jako cel stawiamy ich zamknięcie. Dodam, że tam rzeczywiście nie możemy uruchamiać finansowania ze środków

zewnętrznych. Cały szereg umocnień typu wały przeciwpowodziowe itd. w dużej części jest już zrealizowanych.

Rzeczywiście, pojawiła się ta komplikacja ze środkami, które dotyczą PROW. Niestety, muszę tu wejść na chwilę w tę część dotyczącą Ramowej Dyrektywy Wodnej, ale szerzej omówię to w drugim punkcie.

Otóż, Komisja Europejska kwestionuje polskie patrzenie na sprawy dotyczące gospodarki wodnej w wymiarze sektorowym. Co przez to należy rozumieć? Otóż, nie zgadza się, że my mamy dla każdych działań w obszarze gospodarki wodnej osobny program sektorowy, czyli osobny program sektorowy dla ochrony przeciwpowodziowej, osobny program sektorowy dla transportu wodnego, osobny program sektorowy dla działań, które dotyczą zaopatrzenia ludzi w wodę, dla rolnictwa itd., itd. Komisja mówi, że to musi być w jednym spójnym dokumencie, jako program strategiczny. I my takie działania wykonaliśmy. Umówiliśmy się z Komisją, że w ramach takiego programu naprawczego najpierw wykonany ocenę tych projektów, które są realizowane w ramach poszczególnych programów sektorowych. Ta ocena została dokonana w ramach tzw. master planów dla dorzecza Odry i dorzecza Wisły. Ona została już przyjęta przez rząd i została skierowana do Komisji Europejskiej.

Negocjując wcześniej z Unią Europejską umówiliśmy się, że te inwestycje, na które uzyskaliśmy pozwolenie przed 1 stycznia 2013 r. będą realizowane bez żadnej zwłoki, tzn. będziemy je oceniać, ale będziemy realizować. Natomiast te z pozwoleniem, uzyskanym po tej dacie, do zakończenia procesu zgodności z Ramową Dyrektywą Wodną, albo uzyskania derogacji wynikającej z Ramowej Dyrektywy Wodnej, nie będziemy rozpoczynać. I tak się stało. Proces mamy zakończony, projekty zostały ocenione i w takim wymiarze nie ma już żadnych przeszkód, żeby dla tych, które nie mają negatywnego oddziaływania dla jednolitej części wód, a więc nie oddziaływają negatywnie na wody, żeby je realizować. Albo tam, gdzie możemy uzyskać derogację (ta derogacja jest opisana w art. 47 Ramowej Dyrektywy Wodnej), żeby tego typu derogację wydać.

To są procesy, które jakby w całym obszarze działań się odbywają. I tak, jak powiedziałem, naprawdę gigantyczne pieniądze na różnego rodzaju inwestycje związane z „Programem dla Odry – 2006" już są wydawane. Oczywiście, nie jest to koniec działań – żeby nie powiedzieć, że to jest proces, który uznajemy za zakończony.

Po dwunastu latach, rzeczywiście, zakończyliśmy negocjacje zapisów w umowie polsko-niemieckiej. Ona miała być podpisana w ubiegłym tygodniu, bo 18 września pani kanclerz Angela Merkel miała być w Warszawie. Jednak ze względu na zmianę rządu w Polsce ta wizyta została odłożona. W tej chwili uzgadniamy ze stroną niemiecką kolejną datę. Tak więc, tutaj te wszystkie najważniejsze rzeczy mamy w tej części negocjacji za sobą. Nie chcę tu opowiadać o szczegółach, ani dlaczego to tak długo trwało. Powiem tylko, że żadna ze stron nie była tu bez winy, tak delikatnie to ujmę.

W tej chwili prowadzimy również negocjacje z Bankiem Światowym na temat kolejnej transzy finansowania dla inwestycji w dorzeczu Odry. Chcielibyśmy w dwóch obszarach definitywnie już zamknąć te najważniejsze zadania. Jedna z nich dotyczy Kotliny Kłodzkiej w całości. Tam szacujemy inwestycję na pięćset kilkadziesiąt milionów złotych łącznie i chcielibyśmy, rzeczywiście, wszystko, co jest ujęte w kotlinie Kłodzkiej, finansować z tej pożyczki. Ten program jest przygotowany, są wyspecyfikowane wszystkie zadania. Bank Światowy wstępnie zaakceptował realizację tych przedsięwzięć.

Drugie działania dotyczą Odry swobodnie płynącej a więc odbudowy urządzeń regulacyjnych na odcinku poniżej stopnia w Malczycach aż do ujścia Nysy Łużyckiej. Tam szacujemy, że na odbudowę urządzeń regulacyjnych musimy wydać około 509 mln zł. Bank Światowy również to zaakceptował.

Najtrudniej mieliśmy w tej części polskiej Odry granicznej, bo Bank Światowy nie chce finansować przedsięwzięć, które dotyczą strony niemieckiej, gdyż Niemcy już się nie kwalifikują w tych działaniach, które Bank światowy finansuje. Jednak po wyjaśnieniach również i ten fragment został już uzgodniony. Mamy akceptację na wszystkie te działania po stronie Banku Światowego. Zakładam, że najpóźniej wczesną wiosną zapadnie ostateczna decyzja Rady Dyrektorów Banku Światowego, co oznacza że wszystkie

te najbardziej kosztochłonne przedsięwzięcia inwestycyjne związane z dorzeczem Odry będą miały źródło pokrycia i będą finansowane.

I proszę tu zauważyć – ja wymieniam te inwestycje a one nie są ujęte w tych pieniądzach, które ma Pełnomocnik Rządu do Spraw Programu dla Odry -2006.

To jest odpowiedź dla tych, którzy podnoszą głos, że to skandal, że coś jest zamykane, że się nie kończy i że nie będzie finansowania, że to jakaś ucieczka itd. Ja rozumiem, że to wynika z braku zrozumienia tych procesów, które w obszarze dotyczącym wody się odbywają.

Tak więc, te inwestycje główne są realizowane poza finansowaniem, które ma do dyspozycji pełnomocnik rządu. Tych źródeł finansowania jest sporo. Niczego nie zaniechaliśmy. Prowadzimy negocjacje z Bankiem Światowym. I dzisiaj jestem przekonany, że one zakończą się sukcesem na rzecz uruchomienia kolejnych transz finansowych na rzecz dorzecza Odry.

Te wszystkie działania, o których też wspomniałem, pozwolą na to, żeby po odbudowie zabudowy regulacyjnej na Odrze swobodnie płynącej i granicznej można było mówić, iż Odra uzyskała od Kanału Gliwickiego po Szczecin parametry klasy III drogi wodnej, przystosowanej do żeglugi, bo – rzeczywiście – tutaj w kategoriach ochrony przeciwpowodziowej zimowej szczególnie bardzo ważne jest, aby tego typu parametry dla Odry uzyskać, bo one są niezbędne dla pracy lodołamaczy.

Dziękuję bardzo.

To tyle w tej części punktu pierwszego, jeśli chodzi o odpowiedź na pytania.

Jeśli chodzi o punkt drugi, to – jeśli będzie mi dane – też postaram się szczegółowo wyjaśnić wszystkie zawiłości wynikające z Ramowej Dyrektywy Wodnej.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Jeszcze raz przypominam: jesteśmy na razie w punkcie pierwszym.

Bardzo proszę pana wojewodę o odniesienie się do tych spraw, które dotyczyły pierwszego punktu.

W drugim punkcie będziemy rozważali, jaką decyzję podjąć.

Bardzo proszę pana wojewodę.

Pełnomocnik rządu do spraw Programu dla Odry – 2006, wojewoda dolnośląski Tomasz Smolarz:

Tak jest, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, rzeczywiście te pytania się przenikały, jeśli chodzi o problematykę punktu drugiego. Zresztą pan minister Gawłowski dużo z tych kwestii wyjaśnił.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Oriona Jędryska dotyczące Nysy Kłodzkiej to mówiłem w swoim wystąpieniu, że w tej chwili jest realizowany zbiornik „Nysa". Tam w tej chwili jest to w trakcie budowy. Mam nawet ze sobą zdjęcie, które później panu pokażę, z tablicą informacyjną, gdzie to się wszystko realizuje.

Proszę państwa, jeśli chodzi o komponent dotyczący budowli regulacyjnych, to RZGW – czyli tam gdzie dysponentem jest minister środowiska – również sprawozdaje pełnomocnikowi o tych zadaniach. I to, jeśli państwo się wczytają w ten materiał, który przedstawiłem, jest tam pokazane. I tak, jeśli chodzi o RZGW Gliwice w komponencie „Budowle regulacyjne – Utrzymanie i rozwój żeglugi śródlądowej" – Modernizacja śluz odrzańskich na odcinku będącym w zarządzie RZGW Gliwice – przystosowanie do III klasy drogi wodnej, etap II – na kwotę 4, 3 mln zł. I drugie zadanie również modernizacja śluz odrzańskich z przystosowaniem do III klasy drogi wodnej – na kwotę 31,6 mln zł.

Podobnie jest, jeśli chodzi o RZGW Wrocław.

W każdym z tych RZGW są informacje na temat tego, jakie środki zostały przeznaczone na rozwój żeglugi. Tu podałem przykłady z roku 2013.

Pan poseł Jach mówił o efektywności wykorzystania środków. Ja, oczywiście, nie mówiłem tylko o pieniądzach, mówiłem o rzeczowym wykonaniu w latach 2012-2013. Szczegółowo jest to zawarte w tych dwóch sprawozdaniach. Wspomniałem też o tej dźwigni finansowej, o ramionach 1 do 7, gdzie bezpośrednie wykorzystanie środków z budżetu państwa to jest 1 w stosunku do 7 łącznych środków. Tak to było np. w latach 2012-2013 a cały program zakłada dźwignię 1do 10, w stosunku bezpośredniego wyko-

rzystania środków z budżetu państwa do reszty. W związku z tym, można tutaj powiedzieć o efektywności zaangażowania środków finansowych pod względem finansowym. Natomiast gołym okiem można zaobserwować, jak to jest pod względem rzeczowym czy technicznym.

To również po części rzecz dotycząca punktu drugiego, ale pani poseł Wielichowska pytała o ochronę przed powodzią Ziemi Kłodzkiej. Otóż, żeby zwolnić się z odpowiedzi na piśmie, wspomnę, że w tej tabeli pkt 6 i ppkt 6.1. i ppkt 6.2 jest zamieszczone zaangażowanie finansowe w załączniku do projektu ustawy.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, przypominam raz jeszcze, że w tej chwili jesteśmy w punkcie pierwszym porządku obrad, czyli rozpatrywaliśmy informację o realizacji zadań „Programu dla Odry – 2006” w latach 2012-2013.

Padł wniosek, żeby kontynuować ten program, ale on dotyczy drugiego punktu porządku obrad.

W związku z tym, w tym momencie proponuję, abyśmy przyjęli informację o realizacji programu, natomiast w drugim punkcie rozstrzygniemy sprawę, o którą wnosił pan poseł Jędrysek.

Jest zgoda? Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu informacji o realizacji programu w latach 2012-2013?

Nie słyszę sprzeciwu, informacja został przyjęta. Na posła sprawozdawcę proponuję pana posła Henryka Siedlaczka.

Czy pan poseł wyraża zgodę?

Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do realizacji punktu drugiego.

Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysokie Komisje, szanowni państwo, przepraszam, ale najpierw pozwolę sobie na kilka zdań uzupełnienia, dlaczego ten projekt w ogóle się pojawił. Z góry przepraszam, ale będę trochę historii przypominał.

Jak państwie wiecie, Polska jest członkiem Unii Europejskiej od 1 maja 2004 r. Jako kraj członkowski zobowiązaliśmy się do stosowania Ramowej Dyrektywy Wodnej od pierwszego dnia członkostwa w Unii.

Podkreślam: od pierwszego dnia członkostwa.

Dlatego, jak ktoś będzie chciał za chwilę różne „wycieczki” robić, to żeby pamiętał, że od 1 maja 2004 r., bo po drodze było kilka rządów. I, rzeczywiście, przez lata realizowaliśmy różne zadania, które wynikały z Ramowej Dyrektywy Wodnej – jak już wspomniałem – w ramach kilku sektorowych programów dotyczących gospodarki wodnej. Komisja Europejska, bodajże w roku 2012, zwróciła nam uwagę, że tego typu patrzenie na sprawy dotyczące gospodarki wodnej jest niezgodne z Ramową Dyrektywą Wodną, że musimy mieć jednolity program, który dotyczy wszystkich aspektów związanych z gospodarką wodną, tzn. program strategiczny i, że wszystkie zadania, które wynikają z naszych potrzeb, powinny być ujęte w dokumencie o nazwie „Plan gospodarowania wodami w dorzeczu”.

Przypominam, że w Polsce mamy dwa główne, dominujące dorzecza (dorzecza Odry i Wisły), pozostałe osiem nie mają już większego znaczenia z punktu widzenia hydrogeograficznego czy strategicznego – może poza Pregołą, jeszcze.

To spowodowało, że musieliśmy uruchomić cały segment działań, które dotyczą wszystkich obszarów związanych z gospodarką wodną. Rozpoczęliśmy od wspólnie…

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Przepraszam panie ministrze, że przerywam, ale nastąpił pewien regulaminowy problem, gdyż pan premier Tusk w piśmie, które skierował do Komisji upoważnił do pre-

zentowania tego projektu ustawy Ministra Administracji i Cyfryzacji a nie Ministra Środowiska.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Ja tylko wyjaśniam, panie przewodniczący.

Myślę, że po moich wyjaśnieniach Minister Administracji i Cyfryzacji przedstawi projekt.

Ja tylko wyjaśniam te wszystkie zawiłości wynikające z Ramowej Dyrektywy Wodnej.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dobrze byłoby, żeby wprowadzenia dokonał Minister Administracji i Cyfryzacji a dopiero potem, pan minister by te wyjaśnienia złożył.

No, ale teraz pana ministra nie ma…

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Trochę sami namieszaliśmy, więc dlatego wyjaśniam.

A później to już nie wiem, jak pan…

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Nie, nie.

Tu musimy przestrzegać regulaminu i dlatego dobrze byłoby, żeby głos zabrał pan minister Huskowski.

Czy pan minister jest obecny?

Dyrektor Departamentu ds. Usuwania Skutków Klęsk Żywiołowych i Zarządzania Kryzysowego w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Zbigniew Śwircz:

Panie przewodniczący, pan minister Huskowski, niestety, musiał wyjść.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

A pan ma upoważnienie?

Dyrektor departamentu w MAiC Zbigniew Śwircz:

Ustne.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Szanowni państwo, żeby postawić „kropkę nad i".

Pan poseł Henryk Siedlaczek został sprawozdawcą przy druku nr 1574 (czyli informacji dotyczącej 2012 r.) i druku nr 2536, czyli informacji dotyczącej 2013 r.

Czy jest pan minister?

Nie ma.

Robimy przerwę w obradach do czasu, kiedy…

Dyrektor departamentu w MAiC Zbigniew Śwircz:

Panie przewodniczący, przepraszam, ja dziesięć minut…

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Nie, nie ma takiej możliwości.

Proszę, jeszcze pan minister.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Mamy jeszcze jeden punkt w porządku obrad – rozpatrzenie „Informacji z realizacji Programu budowy zbiornika wodnego Świnna Poręba w latach 2006-2013 w roku 2013", którą przedstawia Minister Środowiska.

Czy to byłaby duża komplikacja, gdybyśmy przeszli teraz do tego punktu a, w międzyczasie, może udałoby się ustalić czy pan minister Huskowski będzie mógł wrócić?

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Wobec tego, czy jest zgoda Wysokich Komisji, żebyśmy ten drugi punkt na razie zawiesili, przeszli do trzeciego punktu a potem zdecydujemy co z punktem drugim?

Dziękuję.

A zatem, przechodzimy do rozpatrzenia „Informacji z realizacji Programu budowy zbiornika wodnego Świnna Poręba w latach 2006-2013 w roku 2013" (druk nr 2517).

Bardzo proszę, pan minister.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, szczegółowa informacja, dotycząca budowy zbiornika Świnna Poręba, za rok 2013 została państwu przedłożona na piśmie.

Ja tylko w takiej skrótowej formie przypomnę, że realizacja tej inwestycji składa się z czterech zadań. Zadanie pierwsze – zbiornik, zadanie drugie – przebudowa dróg, zadanie trzecie – przebudowa kolei, zadanie czwarte – ochrona zlewni zbiornika.

W ramach zadania pierwszego, w 2013 r. wykonano budynek administracyjny, zakończono roboty związane z obwałowaniem Zembrzyc, Rybaczówki, ośrodkiem zarybieniowym i budynkiem elektrowni wodnej. Na zadanie pierwsze wydano, w 2013 r., 81 mln zł.

Zadanie drugie, dotyczące przebudowy dróg – w 2013 r. zakończono budowę drogi Zagórze – Brańkówka (etap trzeci) oraz wykonano w 60% drogę L wzdłuż kolei na terenie gminy Stryszów i Zembrzyce. Na zadanie drugie wydano 50,4 mln zł.

Zadanie trzecie – ukończono most na potokiem Stryszówka, wykonano pięć (z siedmiu) przęseł nad rzeką Skawą, wykonano wszystkie przepusty oraz ułożono około sześciu kilometrów torów. Na to zadanie wydano 108,6 mln zł.

Przypomnę, że to zadanie trzecie dotyczy przebudowy linii kolejowej.

I to tyle, w takim wielkim skrócie. Łącznie na tę inwestycję wydano 240 mln zł w 2013 r. To zadanie było finansowane z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Jak będą (a zakładam, że będą) szczegółowe pytania to postaram się do nich odnieść w dalszej części.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję panu ministrowi za informację.

Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos, zadać pytania lub ma jakieś uwagi?

Nie ma zgłoszeń.

Wobec tego, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia informacji z realizacji budowy zbiornika Świnna Poręba w roku 2013?

Nie słyszę.

Czy pani poseł Niedziela wyraziłaby zgodę, aby być sprawozdawcą?

Bardzo dziękuję, sprawozdawcą w tej sprawie będzie pani poseł Dorota Niedziela.

Ponieważ w dalszym ciągu nie ma pana ministra zamykam wspólne posiedzenie Komisji.

O terminie kolejnego posiedzenie powiadomią sekretariaty Komisji, z tego względu, że tuż po głosowaniach Komisja Finansów Publicznych już ma zaplanowane posiedzenie, więc nie da się ustalić tego, tak z marszu.

Bardzo dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji.